

I N F O R M A C J A

o wyrażonych przez Sąd Najwyższy opiniach
w sprawach dotyczących protestów wyborczych.

1. Do dnia 30 sierpnia br. Sąd Najwyższy rozpoznał 39 protestów wyborczych, w tym 2, które dotyczyły wyboru senatorów. Po zbadaniu zarzutów sformułował opinie. W dwóch przypadkach dopatrył się naruszeń Ordynacji wyborczej, mogących wywrzeć wpływ na wybór posłów, w 3 przypadkach wyraził opinię, iż zostały naruszone przepisy Ordynacji wyborczej, lecz nie miało to wpływu na wynik wyborów. Najliczniejszą grupę stanowią protesty, w których wbrew zarzutom, Sąd Najwyższy nie dopatrył się naruszeń prawa lub też zostały one wniesione po terminie, lub przez osoby nieuprawnione.
2. Sprawy, w których Sąd Najwyższy uznał naruszenia przepisów prawa wyborczego za istotne dla wyniku wyborów i kwalifikujące się do ewentualnego stwierdzenia nieważności wyboru posła przez Sejm dotyczą:
 - 1/ Zasadnego protestu przeciwko wyborowi posła z mandatu nr 21, przeznaczonego dla PZKS, w okręgu wyborczym nr 6 w Warszawie. Zarzut dotyczy niedopuszczenia do kandydowania na posła Ob. D.Krześniaka. Kandydat został zgłoszony przez wyborców w trybie art. 41 ust.1 pkt.3 Ordynacji wyborczej (wymagana liczba 3 tys. podpisów z danego okręgu wyborczego) a nie przez władze PZKS i został na tej podstawie zarejestrowany przez Okręgową Komisję Wyborczą. Skreślenie go z listy kandydatów na podstawie decyzji Państwowej Komisji Wyborczej budzi zastrzeżenia Sądu Najwyższego, gdyż decyzja ta została podjęta na podstawie nieprawomocnego pozbawienia kandydata przynależności do PZKS.

Prezydium PZKS nie powiadomiło zainteresowanego o pozbawieniu go członkostwa, a tym samym uniemożliwiło wniesienie mu przewidzianego w statucie Stowarzyszenia odwołania od tej decyzji. W związku z tym decyzja o pozbawieniu członkostwa nie miała charakteru ostatecznego, a w następstwie tego skreślenie Ob. D. Krześniaka z listy kandydatów na posłów oparte było na wadliwej przesłance.

Sąd Najwyższy wyraził również opinię, iż PKW, była uprawniona do zbadania prawomocności wykluczenia Ob.D. Krześniaka ze Stowarzyszenia, przed wydaniem decyzji w sprawie jego skreślenia z rejestru kandydatów.

2/ Zasadnych 8 protestów przeciwko wyborowi posła, z mandatu nr 89, przeznaczonego dla PZKS, w okręgu wyborczym nr 22 w Gdyni. Zarzuty dotyczyły:

- skreślenia Ob. H. Góry jako kandydata na posła w ponownym głosowaniu, na podstawie decyzji PKW, podjętej w wyniku pozbawienia go przez Prezydium PZKS członkostwa Stowarzyszenia. Sąd Najwyższy uznał, iż podobnie jak w przypadku Ob. D. Krześniaka, skreślenie kandydata na posła nastąpiło w warunkach nieprawomocnego wykluczenia go ze Stowarzyszenia, a tym samym, nie nastąpił przypadek utraty prawa wybieralności (art. 49 Ordynacji wyborczej),

- nieuwzględnienia przez OKW w Gdyni (po skreśleniu Ob. H.Góry) w ponownym głosowaniu, w obrębie tego mandatu, kolejnego kandydata, który w kolejności uzyskał największą liczbę głosów, tj. ob. A. Pruszkowskiego. W wyniku tego do mandatu kandydowała tylko jedna osoba.

Sąd Najwyższy wyraził opinię, iż nastąpiło naruszenie przepisów art. 78 ust. 5 Ordynacji wyborczej, bowiem w ponownym głosowaniu powinno kandydować dwu kandydatów, którzy otrzymali kolejno największą liczbę głosów.

3. Przypadki, w których Sąd Najwyższy dopatrył się naruszenia przepisów Ordynacji wyborczej, lecz nie miały one wpływu na wynik wyborów, dotyczyły:

- 1/ odmowy umieszczenia przez OKW nr 65 w Nowym Targu, symbolu werbalnego NSZZ "Solidarność" przy nazwisku Ob. F. Bachledy-Księżdzularza, kandydata na posła,
- 2/ odmowy dopuszczenia, przez Obwodową Komisję Wyborczą nr 6 w Rudniku, okręg wyborczy nr 66, do udziału w ponownym głosowaniu małż. J. i R. Puzio, którzy zgłosili się do lokalu wyborczego w miejscu swojego stałego zamieszkania, z niewykorzystanym zaświadczeniem o prawie do głosowania,
- 3/ podejmowania, w ramach podległości służbowej żołnierzy, czynności zmierzających do skłonienia ich do udziału w głosowaniu.

4. Ponadto w 17 rozpatrywanych przypadkach Sąd Najwyższy, nie dopatrył się naruszenia przepisów Ordynacji wyborczej.

Na tej podstawie uznano za bezzasadne zarzuty kwestionujące:

- ważność karty całkowicie przekreślonej,
- odmowę oznaczenia symbolem werbalnym "KPN" orientacji politycznej kandydata,
- odmowę rejestracji kandydata, którego zgłoszenie przez wymaganą liczbę wyborców, zawierało wadę polegającą na braku podpisów, niektórych wyborców popierających kandydaturę.

W kilku przypadkach protestujący kwestionowali prawomocność wyborów w okręgach wyborczych, do których zostały przekazane mandaty z krajowej listy wyborczej. Sąd Najwyższy oddalając te protesty wyraził pogląd, iż zawierają one jedynie krytykę przyjętych rozwiązań w noweli do Ordynacji wyborczej. Zarzuty te nie spełniają zatem warunków uprawniających do wniesienia protestu na podstawie art. 88 ust. 1 Ordynacji wyborczej, bowiem "ocena rozwiązań prawnych regulujących wybory nie może być przedmiotem protestu, przeciwko wyborowi konkretnego posła".

W 3 przypadkach na podstawie art. 90 ust. 1 Ordynacji wyborczej, Sąd Najwyższy pozostawił protesty bez rozpoznania, ponieważ zostały wniesione po upływie terminu określonego w art. 89 ust.1 Ordynacji wyborczej, tj. 7 dni od dnia podania wyników wyborów do publicznej wiadomości.

W 5 przypadkach Sąd Najwyższy postanowił pozostawić protesty bez dalszego biegu, jako że zostały wniesione przez osoby do tego nieuprawnione (art. 88 ust.2 Ordynacji wyborczej), tj. wyborców z poza obszaru danego okręgu wyborczego. Na przykład w związku z tym bez rozpoznania pozostawiono protesty wniesione przez wyborców z innych okręgów, niż te do których zostały przekazane mandaty z listy krajowej. Podobnie, stosując odpowiednio przepisy Ordynacji wyborczej do Sejmu, Sąd Najwyższy nie rozpoznał protestu wyborcy z woj. katowickiego przeciwko wyborowi senatora z woj. warszawskiego.

5. Wszystkie opinie dotyczące protestów wraz z aktami spraw, zostały przekazane zgodnie z właściwością do Sejmu i Senatu PRL - celem rozstrzygnięcia o ważności wyborów.

Opracował:

st. radca
P. Piotrkowicz

Zatwierdził:

M. Wilkanowicz